

Oznaki napięcia w Kijowie

8 listopada 2023

Prezydent Wołodymyr Zełenski wezwał Ukraińców do zachowania jedności kilka dni po tym, jak między jego urzędem a naczelnym wodzem kraju pojawił się rozłam na tle wojny z Rosją.

Ukraiński przywódca, który w poniedziałkowym przemówieniu stwierdził również, że nie jest to odpowiedni czas na wybory, zaapelował do Ukraińców, aby wzmocnili kraj i nie wdawali się w niebezpieczne konflikty wewnętrzne, które mogłyby zagrozić wysiłkom wojennym. „Teraz każdy powinien pomyśleć o obronie naszego kraju. Musimy się zjednoczyć, unikać odprężenia i podziału na spory lub inne priorytety” – powiedział. „Jeśli nie będzie zwycięstwa, nie będzie kraju. Nasze zwycięstwo jest możliwe”. Apel Zełenskiego nastąpił po tym, jak w weekend doszło do napięć między biurem prezydenta a jego najwyższym generałem Walerym Załużnym, który porównał stan pola bitwy z Rosją do impasu z I wojny światowej.

Kilka dni później Zełenski odrzucił opinie o impasie w wojnie, a jego doradca do spraw zagranicznych stwierdził, że uwagi Załużnego na temat wojny dla „The Economist” były „bardzo dziwne” i mogły grać na korzyść Rosji.

Kwestia impasu na polu bitwy jest w Kijowie niezwykle drażliwa, gdyż wielokrotnie podkreślano sprzeciw wobec jakichkolwiek negocjacji z przywódcą Kremla Władimirem Putinem. Zełenski zastąpił w piątek szefa swoich sił specjalnych, który oświadczył, że o zwolnieniu dowiedział się dopiero z doniesień medialnych.

Oznaki napięcia pojawiają się w miarę narastania presji na Kijów na linii frontu i poza nią. Na Ukrainie od pięciu miesięcy trwa kontrofensywa, która nie przyniosła większego przełomu na silnie bronionym okupowanym południu i wschodzie. Pojawiają się także pytania dotyczące trwałości zachodniej

pomocy wojskowej, a Kijów obawia się, że wkracza w drugą zimę ciągłych rosyjskich ataków powietrznych na swoją sieć energetyczną.

Ukraińscy socjologowie twierdzą, że sondaże wskazują, iż w ukraińskim społeczeństwie wkradają się ponure nastroje, a większość ludzi nie ufa rządowi ani parlamentowi. Notowania Zełenskiego pozostają bardzo wysokie, chociaż one również spadły.

W poniedziałkowym wieczornym przemówieniu Zełenski powiedział, że do zwycięstwa potrzebne są wszystkie zasoby państwa i pełna mobilizacja kraju oraz że środki budżetowe należy przeznaczyć na obronę, a nie na naprawę ulic. „Wszyscy rozumiemy, że teraz, w czasie wojny, gdy istnieje tak wiele wyzwań, absolutnie nieodpowiedzialne jest rzucanie społeczeństwu tematu wyborów w bez troski i zabawny sposób” – powiedział Zełenski.

Gdyby nie stan wojenny, wprowadzony wraz z inwazją Rosji w lutym 2022 r. i przedłużony co trzy miesiące, wybory odbyłyby się w marcu, w tym samym miesiącu, w którym Putin ma ubiegać się o reelekcję w Rosji.

Wybory były szeroko dyskutowane na Ukrainie po tym, jak amerykańska republikańska senator Lindsey Graham stwierdziła, że „powinny się one odbyć pomimo wojny, mimo że zachodni obserwatorzy prywatnie twierdzili, że podważają jedność i będą łatwe do zmanipulowania przez Rosję.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)